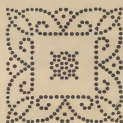


3078

PRACA

oświatowo – rolnicza

w powiecie nowosądeckim w roku
1930-31.



37 63

Nakładem Tymcz. Wydziału Pow. w Nowym Sączu.

1

9

3

1.

REGION



37
Pra

905/3

3078

„DRUKARNIA PODHALAŃSKA“ w NOWYM SĄCZU.

32 7
66
AkG. / 19. t.

Słowo wstępne.

Na posiedzeniu Tymczasowej Rady Powiatowej w Nowym Sączu w dniu 20. czerwca br. przedłożyłem przy sprawozdaniu rachunkowem również opisowe sprawozdanie, dotyczące działalności nowosądeckiego Powiatowego Związku Komunalnego za rok 1930/31.

Tymczasowa Rada Powiatowa w N. Sączu uchwaliła wydać drukiem tę część sprawozdania, która dotyczy działalności w dziedzinie kultury rolnej oraz rozwoju straży pożarnych, wychodząc z tego słusznego założenia, że przez opublikowanie drukiem działalności Rady Powiatowej, szczególnie w tak ważnej dziedzinie jak rolnictwo i obrona przeciwpożarowa — da się szerokim warstwom ludności powiatu możność zapoznania się z całokształtem prac i wysiłków, zmierzających do podniesienia dobrobytu powiatu i jego ludności. Praca dotychczasowa i zapoznanie się z nią, we formie opublikowanych danych statystycznych będzie z jednej strony zachętą do dalszej pracy dla tych wszystkich gmin, związków, organizacji i osób poszczególnych, które na terenie naszego powiatu przyczyniły się swą rozsądną i planową działalnością do podniesienia kultury rolnej naszych podgórskich okolic — z drugiej strony będzie przykładem dla tych wszystkich, którzy dotąd nie potrafili ocenić wspólnego, zbiorowego wysiłku, kierowanego ręką fachowych instruktorów Powiatu, a zmierzającego do stworzenia możliwie wysokiego dobrobytu ludności, mimo bardzo ciężkich, ogólno-światowych stosunków ekonomicznych.

Pragnąłbym, aby ta skromna publikacja, ofiaro-

wana ludności, całego nowosądeckiego powiatu, której finansowym wysiłkiem przeprowadza Rada Powiatowa wszystkie inwestycje i programy gospodarcze była naprawdę zachętą i wzorem dla twórczej, szlachetnej rywalizacji na terenie rolniczym, sadowniczym, hodowlanym i obrony przeciwpożarowej.

Poszczególne części sprawozdania opracowali:

- I. Dział rolniczy. Instruktor rolniczy
p. **Jan Klimczak.**
- II. Dział sadowniczy. Instr. sadowniczy
p. **Andrzej Drzewiński.**
- III. Dział leśny. Inspektor leśny
p. **Bolesław Koczyński.**
- IV. Dział obrony przeciwpożarowej.
Instruktor pożarnictwa p. **Kazimierz Małyska.**

Nowy Sącz, w lipcu 1931.

Przewodniczący Tymcz. Wydziału Powiatowego
Starosta powiatowy
(—) **Dr. MACIEJ ŁACH.**

I. Dział rolniczy.

1. Ogólna charakterystyka.

Zależnie od potrzeb, jakie wytworzyły warunki naturalne w poszczególnych częściach powiatu nowosądeckiego, oraz jakie nasunęło życie, został ustalony w latach ubiegłych pewien plan pracy.

Działalność na polu sadownictwa rozpoczęto po okresie wojny w roku 1921, zaś na polu podniesienia kultury rolnej, hodowlanej, tudzież leśnictwa, dopiero w roku 1925. Pierwsze początki pracy były bardzo trudne, bowiem z jednej strony ludność nie doceniała naogół potrzeby postępu, z drugiej zaś brak środków nie pozwalał na realizowanie planów. Pracę na terenie wsi rozpoczęto więc od urządzania odczytów, pogadanek, kilkudniowych kursów, następnie zakładania szkółek drzew owocowych, przeprowadzania doświadczeń polowych i t. d., by w ramach możliwości, na jakie pozwalały środki, przygotować teren do planowej akcji. Stopniowo ludność niektórych gmin zaczęła powoli odczuwać potrzebę oświaty, przyjmując chętnie do wykonania pewne zalecenia i starając się w praktyce rozwiązywać szereg zagadnień. Teren działalności był mały stosunkowo, gdyż jak wspomniano wyżej, na szersze rozwinięcie akcji nie pozwalały środki materialne, jakie wówczas były do dyspozycji.

Działalność w powiecie wykonywana była poprzednio tylko z ramienia organizacji — Okręgowego Towarzystwa Rolniczego. — Dział sadowniczy, oraz leśny, przejął Samorząd Powiatowy jeszcze w roku 1925, zaś w dziale oświaty rolniczej, rolnictwa, oraz

hodowli nastąpiła ścisła i harmonijna współpraca Samorządu Powiatowego z Okręgowym Towarzystwem Rolniczym dopiero z początkiem roku 1930.

Ponieważ czynnik społeczny w publicznym życiu wsi odgrywa rolę bardzo poważną, przeto przy takiej współpracy Samorządu z dobrowolną organizacją rolniczą (Okręgowym Towarzystwem Rolniczym i pojedynczymi jego ogniwami Kółkami Rolniczymi), jaka nastąpiła, jest on należycie wykorzystany. Pewne działy pracy wykonywane są bezpośrednio przez Tymczasowy Wydział Powiatowy, inne znów (w ścisłym jednak porozumieniu) przez organizację. Finansuje całą akcję, poczynwszy od początku okresu sprawozdawczego przede wszystkim Wydział Powiatowy, przeznaczając w budżecie odpowiednie sumy na utrzymanie fachowego personelu, tudzież wydatki rzeczowe.

Rok sprawozdawczy zaznaczył się więc jako nowy okres planowej roboty w terenie. Po zapewnieniu odpowiednich funduszy w budżecie Samorządu Powiatowego, działalność oświatowa, oraz gospodarcza została skierowana na właściwe tory, przy równoczesnym rozszerzeniu terenu, objętego tą pracą w latach ubiegłych.

Warunki pracy na wsi uległy poważnej zmianie. Gdy w latach poprzednich ludność niechętnie garnęła się do postępu, z powodu małego zrozumienia potrzeb, to w roku ostatnim wystąpiły znów inne trudności. Kryzys rolniczy, który powstał na tle pogorszenia się koniunktury przy sprzedaży głównych płodów rolnych, tudzież produktów hodowli, wywołał ogólną depresję moralną i zniechęcenie do twórczych wysiłków. Objaw ten, bardzo niezdrowy, jest nieuzasadniony, bowiem właśnie okres kryzysu winien przynieść pewne otrzeźwienie, a to może pozwolić na należyłą ocenę obecnej sytuacji, oraz ułatwić wybór nowych kierunków pracy, zapewniających źródła dochodu dotychczas nieznane, wzgl. już znane, lecz niewykorzystywane. Błędy stosowanego u nas systemu gospodarczego dzisiaj ujawniły się aż nazbyt jaskrawie, i dla-

tego też cała uwaga, wszystkich czynników, musi być zwrócona w kierunku usunięcia zła, którego źródło leży przedewszystkiem w ujęciu niewłaściwych metod, oraz braku umiejętności dostosowania się do wymogów rynku. Ażeby pracę posuwać naprzód, wyszukiwać się musi coraz to nowe sposoby podejścia, by można rolnika przekonać, że jego różne twierdzenia są często nieuzasadnione. Gdy w danej miejscowości uda się już pomyślnie rozwiązać tę, czy inną kwestję, to dopiero przykład działa powoli na jednostki nieco chętniejsze, a następnie także na ogół ludności.

Działalność na terenie powiatu w roku sprawozdawczym przedstawia się następująco:

2. Rozdział oświatowy.

A. Oświata rolnicza pozaszkolna.

Jedną z metod pracy, na terenie wsi, już dawniej stosowaną jest urządzanie odczytów, pogadanek, a wreszcie kursów. Tam gdzie robotę zamierza się dopiero rozpocząć, poza odczytami — urządzane są kilkudniowe kursy, o charakterze ogólnym, zaś w innych gminach, gdzie praca jest już systematycznie prowadzona od pewnego czasu, urządza się kursy o charakterze raczej specjalnym (dział rolny, hodowlany, względnie sadowniczy).

W latach ubiegłych pracą oświatową mającą na celu przygotowanie terenu do innych zamierzeń, objęta była tylko środkowa i południowo-zachodnia część powiatu, a to jedynie dlatego, że tam były łatwiejsze warunki, a zatem i rezultaty uzyskiwało się w znacznie krótszym czasie. We wschodnio-południowej części powiatu, zamieszkałej przez ludność ruską, pracę rozpoczęto dopiero w roku 1930. Teren ten jest ogromnie trudny, bowiem z jednej strony warunki naturalne nie sprzyjają rozwojowi gospodarczemu, z drugiej zaś ludność rolnicza jest społecznie niewyrobiona.

Odczytów i pogadanek na temat uprawy roli, hodowli, oraz sadownictwa, urządzono ogółem w roku sprawozdawczym 26, które odbyły się w miejscowościach następujących:

Lp.	Miejscowość	Ilość urządzonych odczytów
1	Gołkowice polskie .	2
2	Mokra wieś	1
3	Podegrodzie	3
4	Barcice	2
5	Tęgoborze	1
6	Chełmiec polski . . .	1
7	Świdnik , .	1
8	Łącko	2
9	Kurów	1
10	Nawojowa	1
11	Jakubkowice	2
12	Moszczenica	1
13	Rdziostów	1
14	Czaczków	1
15	Nowa wieś	1
16	Mochnaczka wyżna	1
17	Muszynka	2
18	Zagorzyn	2

Niezależnie od tego w wielu gminach, zwłaszcza tam, gdzie są czynne Kółka Rolnicze, urządzano w tym okresie wspólne pogadanki, na temat aktualny w danej chwili i miejscowości. Liczba uczestników na tych odczytach wahała się od 25 do 60 osób.

W latach ubiegłych ilość urządzanych odczytów była nieco większa, natomiast w porównaniu z rokiem sprawozdawczym była znacznie mniejsza ilość urządzonych kursów, co należy tłumaczyć brakiem sił fachowych.

Gdy w latach poprzednich ilość urządzonych kursów dochodziła najwyżej do 8, a ilość dni wykładów nie przekraczała 43, to w roku 1930 odbyło się już 11 kursów (73 dni wykładów), zaś w pierwszym kwartale 1931 urządzono w powiecie ogółem 19 kursów (dni wykładów 117). Kursy te odbyły się w następujących gminach:

Lp.	Miejscowość	Czas trwania kursu	Ilość dni wykład	UWAGA
1	Nawojowa . . .	4/1-12/1	9	rol-hod.
2	Czaczów . . .	8/1-16/1	9	" "
3	Czerniec . . .	12/1-22/1	11	urząd. gos.
4	Trzetrzewina . .	11/1-12/1	2	sadowniczy
5	Moszczenica niżna	18/1-19/1	2	"
6	Nowa wieś . . .	18/1-24/1	7	rol-hod.
7	Muszyna . . .	25/1-26/1	2	sadowniczy
8	Mochnaczka niżna	25/1- 2/2	9	rol-hod.
9	Muszynka . . .	29/1- 3/2	6	" "
10	Maszkowice . . .	3/2- 4/2	2	sadowniczy
11	Rdziostów . . .	8/2-14/2	7	rol-hod.
12	Rożnów	9/2-11/2	3	rolniczy
13	Zagorzyn . . .	15/2-22/2	8	hodowlany
14	Jakubkowice . . .	18/2-19/2	2	sadowniczy
15	Jazowsko	19/2-25/2	7	rol-hod.
16	Obidza	22/2-28/2	7	" "
17	Łomnica	8/3-15/3	8	" "
18	Przysietnica . . .	15/3-22/3	8	" "
19	Żegiestów	22/3-28/3	8	" "

razem 117 dni wykładów.

Liczba uczestników wyżej wymienionych kursów wahała się od 20 — 120 osób. Zainteresowanie wykładami naogół dobre, o czym świadczyły różne zapytania, kierowane pod adresem prelegentów, oraz poziom dyskusji, jaka wywiązywała się po każdym wykładzie. Początkowe rezultaty urządzonych kursów już są widoczne w niektórych gminach. Zorganizowano bowiem 13 zespołów konkursowych uprawy buraków pastewnych, uprawy ziemniaków, oraz lnu, przygotowano teren do uruchomienia filii Spółdzielni mleczarskich, Związków Hodowlanych i t. d.

Drugą metodą pracy oświatowej są konkursy rolnicze. W roku 1929 zorganizowano na terenie powiatu 3 zespoły konkursowe (uprawy buraków pastewnych, oraz ziemniaków), zaś w roku sprawozdawczym ilość zespołów wynosiła już 19, a liczba uczestników

127. Praca dzieliła się na konkursy wśród samodzielnych gospodarzy (6 zespołów — 39 uczestników), oraz konkursy przysposobienia rolniczego młodzieży wiejskiej, zorganizowanej w Stowarzyszeniach Młodzieży Polskiej. Tematy konkursowe były następujące: 1) uprawa buraków pastewnych, 2) uprawa ziemniaków, 3) uprawa kukurydzy, 4) uprawa kapusty i 5) hodowla kur.

Wspomniana metoda pracy okazała się bardzo celowa. W niektórych gminach ludność naprzykład nie uprawiała większych ilości buraków pastewnych, twierdząc, iż roślina ta nie udaje się, bo gleba jest licha itd. Zainteresowani mogli jednak naocznie stwierdzić, że przypuszczenia ich były nieuzasadnione, bowiem osiągnięte wysokości plonów były najlepszym dowodem, iż uprawa buraków nie tylko nie przyniesie rolnikowi strat, ale zapewnia nawet znaczny stosunkowo dochód.

Dla tych uczestników zespołów, którzy najlepiej wywiązali się z zadania, przyznano nagrody w postaci różnych narzędzi rolniczych. Na podstawie oceny prac i osiągniętych plonów, przyznała Komisja nagród na ogólną sumę 880 złotych. Sam fakt wyróżnienia niektórych konkursistów wpływa bardzo dodatnio na zainteresowanie szerszego ogółu danem zagadnieniem i budzi ambicje nawet takich jednostek, które dotychczas w pracy postępowej nie brały udziału. Często można było słyszeć zdania samych rolników, że konkursy rolnicze są najlepszą szkołą, bo tu zdobywa się pewien zasób niezbędnych wiadomości, a ponadto również doświadczenie, które umożliwia przeprowadzenie dokładnej kalkulacji opłacalności uprawy danej rośliny.

Jedną z ważnych metod pracy oświatowej jest urządzanie wycieczek rolniczych do wzorowo prowadzonych gospodarstw rolnych, oraz ośrodków kultury. W okresie sprawozdawczym urządzono kilkanaście lokalnych wycieczek do gospodarstw, w których przeprowadzano doświadczenia polowe, celem zaznajomienia rolników z działaniem w danych wa-

runkach poszczególnych nawozów sztucznych, względnie porównania rozwoju różnych odmian zbóż Wycieczek poza teren naszego powiatu urządzono 2 jedną przy udziale 16 uczestników do Hebdowa nad Wisłą, celem zwiedzenia gospodarstwa, oraz żrebięciarni M. T. R., oraz drugą przy udziale 26 uczestników, na uroczystość dożynek u Pana Prezydenta Rzeczypospolitej w Spale. Część kosztów wyjazdu wycieczki pierwszej pokrył Związek Hodowców Koni, zaś drugiej Tymczasowy Wydział Powiatowy. Ponadto projektowana była jeszcze wycieczka do powiatu limanowskiego, oraz żywieckiego, która jednak nie doszła do skutku, z powodu małej liczby (tylko 4 osoby) zgłoszonych uczestników. Powodem tak słabego zainteresowania ludności wspomnianą wycieczką był brak gotówki u rolników (każdy uczestnik miał pokryć koszt około 10 zł.) Z powodu trudności zorganizowania tej wycieczki, przeznaczona w budżecie Samorządu Powiatowego na ten cel kwota 300 złotych nie została wydatkowana.

B. Szkoła Rolnicza Żeńska w Podegrodziu.

W życiu społecznem, tudzież gospodarczem wsi, kobieta może i powinna odgrywać poważną rolę. Musi być jednak do swojego zawodu odpowiednio przygotowaną. Obowiązki domowe nie pozwalają kobiecie korzystać z nauki, udzielanej na kursach rolniczych, o których wyżej jest mowa — w tej mierze, w jakiej mogą korzystać mężczyźni. Ażeby więc kobiety nie były pozbawione możliwości przygotowywania się do swojego zawodu, istnieje w powiecie Szkoła Rolnicza Żeńska, której zadaniem jest kształcić córki rolników.

Szkoła Rolnicza Żeńska (dawniej Szkoła gospodyń wiejskich) została otwarta jeszcze w roku 1913 i ma na celu: 1) Wytrobienie dziewcząt w kierunku praktycznym, oraz dostarczenie im niezbędnych wiadomości, które następnie stosowane w życiu, przyczynią się do podniesienia gospodarstw rolnych i dobrobytu wsi. 2) Rozszerzenie zakresu myślowego

uczenic, oraz przygotowanie wzorowych gospodyń i dzielnych obywaterek.

Kurs trwa 10 miesięcy. W ciągu tego czasu uczennice korzystają z nauki przedmiotów gospodarczych, tudzież ogólno-kształcących, wykonują praktyczne zajęcia w oborze, chlewni, kurniku, pralni i kuchni. wieczorem zaś wykonują dla siebie roboty ozdobne, jak hafty, i tp. — słowem Szkoła daje wychowankom te wiadomości, które każdej postępowej gospodyni są niezbędnie potrzebne. Nauka w szkole jest bezpłatna, natomiast za całkowite utrzymanie pobiera się opłatę w wysokości 30 złotych miesięcznie.

Pierwszy kurs w roku 1913 ukończyło 12 uczennic. Największa liczba uczennic (28) przypada na rok 1927/28, zaś najmniejsza (8) na rok 1920/21. W pierwszym rzędzie Szkoła przyjmuje kandydatki z powiatu nowosądeckiego, ponieważ jednak liczba tych jest zwykle mała, więc przyjmuje się również dziewczęta i z innych powiatów. Stosunek procentowy uczennic z powiatu N. Sącz do innych wynosi 50—65.

Jak wspomniano wyżej, Szkoła Rolnicza ma za zadanie kształcić przede wszystkim córki rolników z tutejszego powiatu, jednak często z braku takich kandydatek, musi się przyjmować również córki wyrobników, względnie robotników, które później nie wracają jako gospodynie do gospodarstw. Niestety ogół rolników nie docenia jeszcze należycie wartości fachowego wykształcenia kobiet, co oczywiście odbija się bardzo ujemnie na kulturze naszych gospodarstw. Gospodarstwo domowe, w którym jako gospodyni pracuje absolwentka szkoły rolniczej, pod każdym względem wyróżnia się z pośród innych gospodarstw, a ponieważ prowadzone jest racjonalniej, zatem przynosi znacznie większy dochód.

W pewnych sferach przyjęło się niestuszenie, że szkoła rolnicza kształci dziewczęta w tym celu, aby później łatwiej mogły znaleźć pracę jako służące, czy też kucharki. Tego rodzaju pojęcia jest bardzo mylne i zgoła nieuzasadnione.

Szkoła Rolnicza Żeńska w Podegrodziu posiada

gospodarstwo rolne o obszarze 16 morgów, wzorową oborę, chlewnię i inne urządzenia. Ponieważ gospodarstwo szkolne, zwłaszcza po przeprowadzonej reorganizacji w roku sprawozdawczym, jest wzorowo prowadzone, według zasady samowystarczalności, przeto oddziałuje także na gospodarstwa włościańskie w tej okolicy.

3. Rozdział ściśle rolniczy.

Praca w dziale rolniczym polegała na przeprowadzaniu doświadczeń polowych, propagowaniu budowy wzorowych gnojowni, współdziałaniu w akcji zwalczania chwastów i t. d.

W roku sprawozdawczym przeprowadzono ogółem w powiecie 72 doświadczenia w następujących gminach:

1) Janczowa 2) Miłkowa 3) Muszynka 4) Krynica
5) Podegrodzie 6) Brzezna 7) Łabowa 8) Tylicz
9) Olszana 10) Rdziszów 11) Żeleźnikowa 12) Maszkowice.

Z przeprowadzonych, względnie założonych doświadczeń, przypada na sezon wiosenny 30, zaś jesienny 42. Doświadczeń z różną kombinacją nawozów sztucznych przeprowadzono pod zboże 8, na łąkach 7, okopowe 4, w sadach 4, ponadto z wapnowaniem gruntów 21.

Odmianowych: z pszenicą 9, z żytem 10, z jęczmieniem 3, z owsem 3, z ziemniakami 3.

Wszystkie doświadczenia nawozowe są propagandowe i mają na celu wykazanie potrzeb nawozowych gleby, zaś odmianową, która z odmian zbóż, względnie ziemniaków, najlepiej udaje się w danych warunkach. Ponieważ znaczna część rolników stosuje jeszcze jednostronne nawozy sztuczne, często nawet w nadmiernej ilości, co połączone jest z poważną stratą, przeto wykazywanie na podstawie wyników doświadczeń konieczności używania różnych kombinacji mieszanek nawozowych ma wielkie znaczenie.

Ludność naogół żywo interesuje się doświadczalnictwem, bo zresztą zagadnienia są bardzo ciekawe.

Ze względu na to, że gleby w tut. powiecie są bardzo ubogie w wapno, zachodzi konieczność rozpowszechniania stosowania tego nawozu. Ażeby jednak rolnicy sami o tem mogli się naocznie przekonać, przeprowadzono na razie w 5 gminach doświadczenia propagandowe, do których użyto 100 q wapna nawozowego. Wapno zostało zakupione przez Wydział Powiatowy i rozdzielone bezpłatnie pomiędzy 20 rolników. Inne nawozy sztuczne, na doświadczenia, przydzieliły bezpłatnie tut. Spółdzielnie.

Jedną z bardzo ważnych jest sprawa racjonalnego przechowywania obornika, oraz gnojówki. Łączy się z tem kwestją budowy gnojowni. W roku sprawozdawczym Państwowy Bank Rolny przyznał i udzielił dla tut. powiatu 3-letni kredyt na powyższy cel, w wysokości 25,000 złotych. Kredyt ten został rozprowadzony pomiędzy 30 rolników. Ponieważ pożyczkobiorcy otrzymali gotówkę dopiero w jesieni, przeto w roku sprawozdawczym gnojowni jeszcze nie wybudowali. Wszystkie gnojownie będą zbudowane ściśle według planu, oraz wskazówek, udzielonych na miejscu przez pow. instruktora rolnego, po robotach wiosennych 1931 r.

Chcąc rozpowszechnić akcję budowy racjonalnych gnojowni, poczynawszy od 1 stycznia 1931 będą wykorzystywane postanowienia ustawy budowlanej, która daje możność władzy budowlanej, przy udzielaniu zezwoleń na budowę nowych budynków, również przepisanie warunków, jeśli chodzi o urządzenie obór, stajni, oraz gnojowni. Powiatowy instruktor rolny udziela już bezpłatnie wszelkich wskazówek oraz sporządza szkice planów, dla stron interesowanych, po zbadaniu na miejscu warunków tudzież terenu.

W roku sprawozdawczym czyniono starania w kierunku racjonalnego zagospodarowania pastwisk gminnych, jednak na razie bez rezultatu. Wszystkie wspólnoty są dotychczas zupełnie niezagospodarowane. Każdy z uprawnionych wykorzystuje do ostatnich

granic swoje uprawnienia, ale gdy chodzi o doprowadzenie pastwiska do stanu możliwej kultury, to nikt nie chce (mimo zachęty i wykazywania korzyści, jakie można osiągnąć) poświęcić wolnej chwili czasu, by usunąć z terenu kamienie, ciernie, oraz jałowce, nie mówiąc już o tem, by dołożyć grosza na kupno nawozów, a także nasion traw, w razie gdyby zachodziła potrzeba podsiania niektórych przestrzeni.

Najtrudniej będzie, przynajmniej w kilku punktach powiatu ruszyć z miejsca wspomnianą akcją, to później nabiorą przekonania również w innych gminach i przykład naśladować będą.

Zdając sobie sprawę, jak ważną rolę może odegrać gospodarstwo przykładowe w danym okręgu, od jesieni roku sprawozdawczego, rozpoczęto indywidualne oddziaływanie na 3 gospodarstwa, powstałe z przebudowy ustroju rolnego [po komasacji], w gminie Czerniec. Właścicielami tych gospodarstw są pp. 1) Michał Ćwikowski 2) Jan Pasiud i 3) Jakób Zbozień.

W gospodarstwach tych będzie się wprowadzać stopniowo pewne ulepszenia i zmiany, w kierunku osiągnięcia maksimum dochodu. Inni rolnicy, zachęceni przykładem i osiągniętymi rezultatami, zaczną u siebie stosować te różne metody, które okazały się celowe w danych warunkach.

4. Rozdział hodowlany.

Hodowla zwierząt musi w naszych warunkach stanowić najważniejsze źródło dochodu gospodarstw rolnych. Praca w kierunku podniesienia stanu jakościowego pogłowia zwierząt, a zwłaszcza koni i bydła, jest bardzo trudna i obliczona na szereg lat. Wymaga ona dalej wielkiej umiejętności i wkładów pieniężnych.

Jak powiedziano wyżej, do ostatnich lat — z braku odpowiednich środków, jak również sił, pracy w dziedzinie hodowli nie można było ująć we właściwe ramy. W roku sprawozdawczym stworzono dopiero podstawy, które umożliwią realizowanie planów.

A. KONIE. W kilkunastu gminach naszego powiatu, rolnicy z wielkim zamięłowaniem oddają się hodowli koni, pomimo, iż w obecnych warunkach chów ten, ogólnie biorąc, nie opłaca się. Celem naszej hodowli jest wyprodukowanie konia typu remontowego, odpowiadającego wymogom armji, a przytem zdátanego również do pracy na roli. Ponieważ posiadany przez włościan materiał hodowlany kłaczy jest już wysoko uszlachetniony i bardzo cenny, przeto musi się umiejętnie kierować dobozem osobników, przeznaczonych do dalszej hodowli, by nie popełnić błędów, które odbiłyby się ujemnie na wartości użytkowej przyszłego potomstwa. W tym celu zorganizowano w roku sprawozdawczym Związek Hodowców Koni, do którego należy 145 sztuk kłaczy zarejestrowanych. Zaprowadzono również księgę stadną (wstępną), do której wpisane są sztuki związkowe, oraz ich potomstwo.

Dla każdej klaczy związkowej przeznacza się obecnie osobno ogiera, odpowiadającego typem i krwią, co daje poniekąd gwarancję uzyskania dobrego potomstwa. Dotychczas bowiem, rolnicy według własnego upodobania, bez uwzględnienia podstawowych zasad hodowli, wybierali sobie ogiery do stanowienia posiadanych klaczy, które najczęściej były nieodpowiednie pod względem typu, jak również krwi i dlatego narażali się na poważne straty, gdyż potomstwo nie odpowiadało wymogom nabywcy.

Związek Hodowców Koni posiada już własny fundusz w kwocie 4.800 złotych, który w miarę potrzeby będzie użyty wyłącznie na cele hodowli [zakupno ogierów, klaczy hodowlanych i t. d.

Celem zachęcenia hodowców do dalszych wysiłków, przez wyróżnienie tych, którzy rzetelną pracą przyczyniają się do podniesienia stanu hodowli, urządzi się co roku pokazy, połączone z premjowaniem najlepszych sztuk. W roku sprawozdawczym urządzono 1 pokaz w Nowym Sączu, na którym wypłacono hodowcom tyt. nagród kwotę zł. 1.195. Na pokrycie tej sumy złożyły się fundusze: Ministerstwa Rolnictwa 500 zł., Tymczasowego Wydziału Powiatowego 400 zł. i Związku Hodowców Koni 295 zł.

B. BYDŁO. Hodowla bydła była dotychczas bardzo zaniedbana. Znajdujące się pogłowie przedstawia mieszaninę krwi kilku różnych ras i dlatego też materiał w dodatku zdegenerowany, przedstawia niewielką wartość pod względem użytkowym, nie mówiąc już o wartości hodowlanej, pod względem rasowym. Przedewszystkiem odczuwało się zupełny brak odpowiednich rozplodników męskich. Przeciętny rolnik nie mógł sobie pozwolić na kupno buhaja, odpowiadającego wymogom hodowcy postępowego, bowiem ceny dobrych rozplodników są zwykle 100 do 300% wyższe od cen targowych.

W roku 1926 utworzono kilka stacji buhaji (zakupionych z funduszków M. T. R.), po których potomstwo mogło stanowić materiał wyjściowy. Systematycznie praca została jednak przerywana w latach

1928 i 1929, z braku na ten cel odpowiednich funduszy. Tymczasowy Wydział Powiatowy przeznaczał wprawdzie na cele hodowli 15.000 złotych, jednak z sumy tej, do roku 1929 włącznie, nic nie wydatkowano.

Wskutek przerywania roboty w terenie, początkowy dorobek uległ zmarnowaniu.

W roku sprawozdawczym stworzono dopiero trwałe podstawy do dalszej pracy. W okręgach, w których materiał żeński był już częściowo podrasowany, umieszczono na stacjach 11 sztuk buhaji, rasy czerwonej polskiej, z pochodzeniem udowodnionem. Buhaje te zostały zakupione za fundusze Tymczasowego Wydziału Powiatowego i częściowo hodowców (do 3 sztuk dopłacili hodowcy połowę ceny kupna), a umieszczono je w gminach następujących: 1) Zabrzeż, 2) Zagorzyn, 3) Łącko, 4) Olszana, 5) Podegrodzie, 6) Brzezina, 7) Chełmiec, 8) Maszkowice, 9) Kurów, 10) Żeleźnikowa, 11) Moszczenica wyżna. Za wyjątkiem Chełmca polskiego, wszystkie inne gminy, w których utworzono stacje buhaji, należą do okręgu Spółdzielni Mleczarskich.

W latach 1928 i 1929 zorganizowano w powiecie 6 Spółdzielni Mleczarskich, które bezpośrednio zostały uruchomione. Spółdzielnie te znajdują się w gminach:

1] Łącko 2] Olszana 3] Podegrodzie 4] Jelna
5] Żeleźnikowa 6] Moszczenica wyżna; posiadają łącznie 16 filji i obejmują teren 34 wsi. Każda z wymienionych Spółdzielni przerabia dziennie 400 (Podegrodzie) do 1.800 litrów mleka (Łącko). W roku sprawozdawczym zorganizowano jeszcze jedną Spółdzielnię Mleczarską w gminie Tęgoborze, która jednak z braku odpowiedniego lokalu nie została dotąd uruchomiona.

Przy organizowaniu każdej Spółdzielni Mleczarskiej piętrzyły się ogromne trudności. Ludność naogół nie doceniała potrzeby organizacji, a ponadto zrażona do Spółdzielczości z okresu wojny, bardzo niechętnie i z niedowierzaniem popierała myśl tworzenia

placówek spółdzielczych. Trzeba było w każdej gminie urządzić po kilka, a nawet kilkanaście zebrań propagandowych, dopóki można było zjednać odpowiednią liczbę członków, oraz zapewnić dostawę potrzebnej do uruchomienia mleczarni ilości mleka.

Pierwsze początki rozwoju powstałych Spółdzielni były również trudne. Z jednej strony okazał się brak odpowiednich ludzi, na stanowiska kierownicze w danej Spółdzielni, z drugiej zaś ludność zajmowała jeszcze w dalszym ciągu stanowisko bierne i niezdecydowane i nie tylko że nie dokładała starań do rozwoju powstałej Spółdzielni, ale nawet utrudniała spełnianie jej zadań.

Po półtorarocznym, względnie 2-letnim okresie próbnym, rok sprawozdawczy przyniósł już pod tym względem znaczną poprawę. Wszystkie Spółdzielnie przetrwały okres próbnych wysiłków i weszły już na tory normalnego dalszego rozwoju. Ludność sama przychodzi do przekonania, że gospodarstwo mleczne zapewnia najwyższy dochód, jaki w naszych warunkach można osiągnąć i stara się już nastawić kierunek produkcji głównie na hodowlę, przy uwzględnianiu innych działów, jako ubocznych gałęzi.

W związku z podjęciem systematycznej pracy w dziale hodowli bydła, okazała się dalej konieczna potrzeba utworzenia Kół kontroli mleczności, jako pierwszego stadium organizacyjnego Związków Hodowlnych. Nie znając wartości użytkowej żeńskiego materiału hodowlanego, nie można należycie oceniać potomstwa, które ma się przeznaczać do dalszego chowu, względnie na rzeź.

W miesiącu czerwcu, roku sprawozdawczego, zorganizowano pierwsze 2 Koła kontroli mleczności w powiecie:

1) w Podegrodziu, do którego należą gminy: Podegrodzie, Brzezna, Rogi, Olszana, Czarny Potok, Szczereż.

2) w Łącku z gminami: Łącko, Czerniec, Za, brzeż, Zagorzyn, Wola kosnowa, Wola piskulina, Maszkowice.

W pierwszym Kole jest 130 krów, należących do 59 właścicieli, zaś w drugim 125, należących do 74 rolników hodowców.

W Kołach kontroli mleczności pracuje dwóch asystentów, których zadaniem jest nie tylko pobierać raz w miesiącu próby od każdej krowy, przeprowadzać analizę mleka i prowadzić odnośne zapiski, ale również układać normy żywienia dla danych sztuk, oraz udzielać wskazówek, dotyczących hodowli bydła.

Rok kontroli rozpoczęto 1 lipca. Stwierdzić należy, że mleczność krów, poddanych kontroli, podnosi się znacznie, a to dzięki stosowaniu więcej racjonalnego żywienia, zmianie warunków higienicznych w danych oborach i t. p. Rolnicy ocenili już znaczenie tej pracy, czego najlepszym dowodem jest duże zainteresowanie, nie tylko członków Kół mleczności, ale także i innych hodowców.

Na podstawie rocznych wyników kontroli, sztuki najlepsze pod względem rasowym, tudzież użytkowym, zostaną zakolczykowane i zapisane do Związku Hodowców, zaś ich potomstwo może być następnie kwalifikowane, jako materiał do dalszej hodowli.

Celem większego zainteresowania ludności racjonalną hodowlą bydła, urządza się w poszczególnych okręgach przeglądy połączone z premjowaniem najlepszych sztuk. Tam gdzie chodzi o przygotowanie terenu do planowej pracy, urządza się premjowania propagandowe. Za podstawę do oceny brane są tutaj pod uwagę cechy zewnętrzne zwierzęcia, jak typ, budowa, umaszczenie, zewnętrzne oznaki mleczności, a ponadto jeśli chodzi o przyznanie premji, uwzględnia się również utrzymanie sztuki, czystość, tudzież odżywianie.

Urządzenie takiego przeglądu ma duże znaczenie, bowiem zainteresowani widzą jak dobra sztuka powinna wyglądać, jakie musi posiadać cechy, oraz co uważa się za wadę i w jakim znaczeniu. Ci rolnicy, których sztuki zdobyły nagrody, później więcej się starają o dobór n. p. dobrego buhaja, lepiej krowę żywią i pielęgnują, zaś inni, częściowo z zazdrości,

częściowo już z innych pobudek, usiłują stopniowo dorównać pierwszym.

W okręgach, gdzie praca prowadzona jest systematycznie, przeglądy bydła mają już nieco inny cel. Ponieważ za podstawę do oceny sztuki brane są pod uwagę nietylko cechy zewnętrzne, ale również pochodzenie, oraz stwierdzona użytkowość danego zwierzęcia; więc przy tej sposobności, wyszukuje się sztuki wysokowartościowe, które stanowią cenny materiał do dalszej hodowli. Jeżeli hodowcy, za jego zrozumienie, celową pracę, troskę o dobre utrzymanie sztuki i t. p. przyzna się premję, to tem samem wysuwa się jego na czoło innych, oraz pobudza energję do dalszych wysiłków.

W roku sprawozdawczym urządzono w powiecie 4 przeglądy propagandowe bydła w gminach: Tęgorze, Jelna, Żeleźnikowa, i Moszczenica wyżna — w czasie których wypłacono hodowcom tytułem nagród kwotę 862 złotych. Na pokrycie tej sumy złożyły się fundusze Ministerstwa Rolnictwa, przez M. T. R. w kwocie 467 zł., oraz Tymczasowego Wydziału Powiatowego, przez O. T. R. w kwocie 395 zł. Z doprowadzonych na spędy 287 sztuk, premjowano ogółem 84.

C. TRZODA. Obok działu hodowli bydła, ma również duże znaczenie hodowla trzody. Ponieważ każdy rolnik, posiadający nawet 2 morgi pola chowa już najmniej 1 sztukę, przeto chów świń jest bardzo rozpowszechniony.

W niektórych gminach był dotychczas niezły materiał, jednak już częściowo zdegenerowany, z powodu nieznanomości potrzeb odświeżania krwi. W całym powiecie przeważała krew rasy westfalskiej. Ponieważ świnię wspomnianej rasy nadają się przede wszystkim do chowu w kierunku słoninowym, natomiast są nieodpowiednie do wychowu bekonoowego, przeto należało dążyć do przekrzyżowania materiału rasą wielką białą angielską, by uzyskać produkt, nadający się do chowu w kierunku kombinowanym. Konieczność tę podyktowały wymagania rynków

zbytu, do których producent, w każdym wypadku musi się dostosowywać.

Początek pracy w dziale hodowli trzody, datuje się od roku 1928. Ażeby mieć na miejscu odpowiedni materiał rozplodowy, okazała się konieczna potrzeba utworzenia kilka gniazd hodowlanych, rasy wielkiej białej angielskiej. Pierwsze gniazda powstały w następujących gminach: Żeleźnikowa, Podegrodzie, Brzezna, Maszkowice, oraz Janczowa. Każde gniazdo liczy najmniej 1 maciorę i 1 knura, pełnej krwi. Ilość tych gniazd, w roku sprawozdawczym wzrosła do 14, zaś ilość sztuk do 38. Oprócz gniazd hodowlanych, znajdują się jeszcze pojedynczo stacje loch oraz stacje knurów, czystej rasy wielkiej białej angielskiej.

Duże naogół i wzrastające stale zainteresowanie ludności racjonalną hodowlą trzody, osłabło jednak z chwilą pogorszenia się konjunktury dla sprzedaży rzeźnego materiału. Istotnie hodowla trzody, prowadzona dawnym systemem, już się nie opłaca, gdyż ceny jakie uzyskuje rolnik za kilogram żywej wagi materiału rzeźnego, szczególnie słoninowego, są niższe od kosztów produkcji.

Ponieważ rynki (Wiedeń, Praga), na które eksportowaliśmy żywiec, ograniczyły do minimum zapotrzebowanie naszego materiału, przeto pozostaje tylko możliwość eksportu świń, w stanie bitym, na rynek angielski. Wymogi rynku angielskiego są wprowadzić rolnikom ogólnie znane, jednak przyzwyczajenie do starych metod wychowu, utrudnia produkcję materiału bekonowego. Można poniekąd napewno twierdzić, że właśnie niekorzystna konjunktura w dużym stopniu przyczyni się do zmiany dotychczasowego kierunku hodowli trzody. Najważniejszą rolę odgrywa zbytu materiału, który będzie się ułatwiać rolnikom przez organizowanie Kół Hodowlanych. Przygotowanie w tym kierunku poczyniono już częściowo w roku sprawozdawczym. Koła Hodowców, które powstaną, będą wysyłać w partjach wagonowych, wprost do jednej rzeźni, pomijając tu kupców-pośredników.

Podobnie jak urządzić się przegłady i premjowa-

nia bydła, urządzone są również przeglądy trzody, połączone z premjowaniem najlepszych sztuk. W roku sprawozdawczym urządzone zostały premjowania w 4 miejscowościach: Żeleźnikowa, Jelna, Brzezna i Podegrodzie. Na spędy doprowadzono ogółem 118 sztuk, z których premjowano 47. Tytułem nagród wypłacono hodowcom kwotę zł. 777 z funduszków: Ministerstwa Rolnictwa zł. 496.62 i Tymczasowego Wydziału Powiatowego zł. 280.38. W myśl przepisów Ministerstwa Rolnictwa, Komisja premjowała tylko kniury czyste rasy, maciory względnie maciorki również ras mieszanych, o ile hodowca prowadził wszystkie zapisniki, dotyczące urodzenia, stanowienia, tudzież oprosienia sztuk, następnie ważył mioty prosiąt, a ponadto jeżeli sztuka przedstawiała dobry materiał do dalszej hodowli. Przeglądy urządzone były w tych miejscowościach, w których prowadzi się już systematyczną pracę w kierunku podniesienia hodowli świń, oraz gdzie jest pewna ilość sztuk przedstawiających cenniejszy materiał hodowlany, odpowiadający kierunkowi ustalonemu dla danych okręgów.

D. OWCE. Stan hodowli owiec w latach wojennych uległ niekorzystnej zmianie. Składało się na to szereg różnych przyczyn, z których najważniejsze należy wymienić następujące: 1) zaniedbanie racjonalnej i umiejętnie zorganizowanej akcji, z powodu braku na ten cel funduszków (nie można było dysponować nawet drobną kwotą na przeprowadzenie przeglądów i premjowania) 2) choroba motylicy, jaka panowała w latach ubiegłych i dziesiątkowała pogłowie owiec, 3) liczebne zwiększenie pogłowia bydła, kosztem pogłowia owiec, bowiem ludność, zwłaszcza okolic letniskowych i uzdrowiskowych, zwraca większą uwagę na chów krów, by mieć nieco mleka na sprzedaż letnikom, oraz 4) ograniczenie zezwoleń pasania po lasach, z powodu zaprowadzania racjonalnej gospodarki leśnej.

Pod względem wartości, materiał przedstawia się niejednolicie. Całe pogłowie zaliczyć należy do typu owcy górskiej, mało uszlachetnionej, o niezdecydowa-

nym kierunku hodowli. W niektórych ośrodkach wybijają się typy wełniste, o wełnie dość delikatnej, z dużą zawartością puchu. Spotyka się również typy o wełnie koziarowatej, jednak coraz rzadziej. Ogólnie biorąc, jak na hodowlę niezorąnizowaną, pogłowie pod względem wydajności wełny, jak również mleka, jest średniowartościowe.

Planową robotę w dziedzinie hodowli owiec, rozpoczęto dopiero w roku sprawozdawczym. Według ustalonego, wspólnie z Inspektorem Hodowli M. T. R. w Krakowie, planu pracy w dziedzinie owczarstwa, brane są pod uwagę dwa kierunki hodowli, a mianowicie: mleczno-wełnisty i kożuchowo-mięsny. Stada sztuk białych, będą uszlachetniane rasą fryzyjską i przez odpowiedni dobór prowadzone w kierunku pierwszym, natomiast stada sztuk czarnych, będą uszlachetniane rasą karakuł i prowadzone w kierunku drugim.

Praca w dziedzinie owczarstwa musi być skoncentrowana, ze względu na warunki, w południowej części tut. powiatu, zamieszkałej przeważnie, a w większości gmin wyłącznie przez ludność ruską, której stan kultury jest jeszcze niski. Dlatego też występuje tu duża trudność racjonalnego zorganizowania i odpowiedniego ujęcia akcji. Pierwsze początki jednak już zrobiono.

Przy sposobności urządzanych przeglądów, celem zorientowania się w materiale, zorganizowano w roku sprawozdawczym 4 Związki Hodowców Owiec, w następujących gminach: 1) Zabrzeż 2) Piwniczna 3) Wierchomla wielka i 4) Żegiestów. Do Związków tych przyjęto ogółem 340 sztuk, które zostały zakolczykowane, oraz wpisane do księgi wstępnej. Potomstwo po sztukach związkowych, będzie następnie poddane ostrej selekcji, z uwzględnieniem kierunku hodowlanego, ustalonego dla danych okolic.

Dzięki pomocy finansowej Tymczasowego Wydziału Powiatowego, zakupiono w roku sprawozdawczym 5 tryków, które zostały umieszczone w Związkach: 2 w Zabrzeży, 2 w Piwnicznej i 1 w Żegiestowie.

Z zakupionych tryków 1 sztuka jest $\frac{3}{4}$ krwi fryzyskiej, zaś 4 sztuki $\frac{3}{4}$ krwi rasy karakuł. Ponadto jeszcze w gminie Wierchomla wielka, wybrano z miejscowego materiału 3 najlepsze tryki, których właściciele zobowiązali się chować je do przyszłej jesieni.

Jak już zaznaczono wyżej, przeglądy i premjowania odbyły się w roku sprawozdawczym w gminach: Zabrzeż, Wierchomla wielka, Piwniczna, oraz Żegiestów. Na spędy doprowadzono ponad 500 sztuk, z których premjowano 315. Tytułem nagród, wypłacono hodowcom ogółem kwotę 488 złotych z funduszków: Ministerstwa Rolnictwa 325 zł. oraz Samorządu Powiatowego 163 zł.

E. DRÓB. W dziale hodowli drobiu pracy jeszcze nie rozpoczęto, a to z powodu braku na ten cel środków. Po przeprowadzonej ostatnio rejonizacji ras kur, jakie w danych powiatach ma się hodować, ustalono już pewien plan pracy, który będzie częściowo realizowany w roku 1931. W pierwszym rzędzie starania pójdą w kierunku budowania wzorowych kurników, w ważniejszych ośrodkach powiatu, tworzenia gniazd wylęgowych, następnie zaś drogą konkursów i propagandy będzie się dążyć do rozpowszechnienia jednej rasy kur (karmazyny).

5. Rozdział weterynaryjny.

Praca w dziale weterynaryjnym ograniczała się przede wszystkim do zwalczania chorób, głównie różycy świń. Akcja zwalczania różycy prowadzona była masowo już w latach ubiegłych. W roku sprawozdawczym przeznaczył Tymczasowy Wydział Powiatowy na walkę z różycą kwotę 500 złotych. Szczepienie świń zostało przeprowadzone w tych gminach, które na skutek wysłanego poprzednio okólnika zgłosiły odpowiednią ilość sztuk. Zaznaczyć należy, że niestety bardzo mała ilość gmin nadesłała zgłoszenia, wskutek czego szczepienia nie można było przeprowadzić na szerszym terenie. Zaszczepiono więc ogółem przez lekarza weterynarii 540 sztuk, w następujących gminach: 1) Janczowa, 2) Uhryn, 3) Podegrodzie, 4) Żegiestów, 5) Łąka ad Siedlce, 6) Czerniec, 7) Łącko, 8) Gaj, 9) Maszkowice, 10) Biczycze polskie, 11) Żeleźnikowa.

Koszt zakupu surowicy pokrywał Tymczasowy Wydział Powiatowy, wydając na ten cel kwotę 187 zł. zaś honorarium za szczepienie płacili właściciele sztuk.

Niezależnie od tego, szczepienie ochronne, oraz lecznicze przeprowadzali specjalnie do tego przygotowani ludzie — w liczbie 12, którzy zaszczepili ogółem 960 sztuk.

We wszystkich sprawach, związanych z wykonaniem zadań, zakreślonych przez władze organizacji rolniczej, Samorządu Powiatowego i t. d. oraz jakie nasunęło życie — a wyszczególnionych w treści niniejszego sprawozdania, instruktor wyjeżdżał na teren powiatu, jak również na miejscu załatwiał, względnie

wykonywał te, lub inne prace. W okresie sprawozdawczym, ilość dni wyjazdów instruktora wynosiła 165. Niezależnie od tego, prawie w każdy dzień targowy instruktor był w biurze, gdzie przyjmował interesentów, udzielając im potrzebnych porad, względnie wskazówek. Przeciętna liczba interesentów, którzy zgłaszali się w biurze, wynosiła tygodniowo 25 osób.

Jeśli chodzi o pracę biurową to instruktor załatwił w Okręgowym Towarzystwie Rolniczem 583 spraw, w Wydziale Powiatowym 87, sporządził szereg sprawozdań, wykazów i t. d.

Reasumując stwierdzić należy, że pracę w każdej dziedzinie w roku sprawozdawczym posunięto o krok naprzód. Rezultaty jej już są widoczne i z każdym rokiem będą się zwiększać.

II. Dział sadowniczy i ogrodniczy.

A. Uwagi wstępne.

Uwzględniając potrzeby pracy w dziale sadowniczym, w roku sprawozdawczym wykonano szereg czynności, związanych z kwestją podniesienia sadownictwa, tudzież warzywnictwa w tut. powiecie.

Działalność w dziedzinie sadowniczej prowadzona była w dwóch głównych kierunkach:

- 1) Kontynuowanie rozpoczętej już poprzednio akcji. —
- 2) Przygotowanie do pracy nowych terenów i ludzi. —

W okolicach, gdzie sadownictwo było już rozwinięte, rolnicy ponieśli bardzo duże straty, wskutek wymarznienia sadów w zimie 1929 i tam też należało w niektórych wypadkach ratować pozostałe drzewa, w innych natomiast usuwać wyschnięte, zastępując je młodem drzewkami, by w ten sposób w jaknajkrótszym czasie odzyskać z powrotem poniesione straty. Praca w tym kierunku o tyle była jeszcze utrudniona, że rolników ogarnęła chwilowa depresja i pewne zniechęcenie, które po części jest nawet uzasadnione, jeśli weźmiemy pod uwagę nastawiania kierunku myśli naszego rolnika. — Ujemny ten objaw zaczyna powoli już mijać, co jest następstwem znacznych wysiłków moralnych, poniesionych celem usunięcia powstałej depresji. — Sama propaganda nie przyniosłaby jednak dodatnich rezultatów, bo i warunki ekonomiczne ludności w powiecie temu nie sprzyjają, gdyby nie planowa praca, której rezultaty zapewniają możliwość zdobycia znacznego procentu zapotrzebowania materiału w drzewkach owocowych.

Rozpoczęta przed kilku laty akcja zakładania szkólek drzew owocowych w poszczególnych gminach, wykazała bardzo poważne znaczenie w rozwoju sadownictwa w tut. powiecie, bowiem ludność mając możność zaopatrywania się na miejscu w drzewka owocowe, chętnie zakładała sady, widząc w przyszłości poważne źródło dochodu gospodarstw rolnych. — Tam gdzie pracę rozpoczynano, przygotowywano stopniowo warunki dla rozwoju tej gałęzi gospodarstwa rolnego, urządzając początkowo pogadanki, odczyty, a wreszcie kilkudniowe kursy. Aby już w pierwszych początkach tej pracy dać jej realne wyniki, zachęcano jednostki do zakupywania po kilka sztuk drzewek, by w ten sposób przekonać ludność, że warunki naturalne (gleba, klimat) sprzyjają hodowli drzew owocowych. — Następnie zaś, jeżeli tylko było zrozumienie potrzeb rozwoju wspomnianej gałęzi produkcji, zakładano szkółki drzew owocowych, — by z jednej strony nauczyć ludność hodowli i pielęgnacji drzewka, a z drugiej dać możność zaopatrywania się na miejscu w materiał. — Teren tej pracy przygotowawczej starano się stale rozszerzać i obecnie już rozpoczyna się akcję nawet w tych gminach, w których nie było dotąd prawie — że zupełnie drzew owocowych i według twierdzenia ludności, nie było również warunków do ich hodowli. — Wymienić tu należy gminy: Barcice, Łososina, Czaczów, Gaboń i t. d.

Prowadząc akcję sadowniczą metodami wyżej wymienionymi, należało jednocześnie uwzględnić kwestję walki z pasorzytami, oraz szkodnikami drzew owocowych. — Ponieważ w powiecie opanowały drzewa owocowe, głównie zagajniki śliw węgerek dwa groźne pasorzyty (tarczówka śliwowa i grzybek *Apiosporum Salicinum*), oraz szkodniki (kwiecień jabłkowiec, mól jabłkowy, fusicladium i t. d.), przeto jeszcze w roku 1925 rozpoczęto próby zwalczania tychże. — Celem zainteresowania ludności tą akcją, urządzano w szeregu gminach demonstracyjne skrapianie drzew różnemi cieczami, wykazując następnie

rezultaty czynionych zabiegów. — Obecnie już w niektórych gminach (Maszkowice, Czarniec, Zabrzeż, Brzezna-Litacz, Rdziostów) budzi się zrozumienie potrzeby zwalczania szkodników, a to stopniowo będzie ułatwiać rozszerzanie rozpoczętej akcji.

Przed kilku laty rozpoczęto w powiecie akcję jedwabniczą, której pierwszym etapem było rozpowszechnienie hodowli morwy. — W tym celu rozpoczęto hodowlę sadzonek morwy w szkółce powiatowej, by następnie rozprowadzać materiał w teren działalności. — Po czteroletnim doświadczeniu okazało się, że morwa biała (pierwsze sadzonki i nasiona były krajowej produkcji) zwłaszcza w młodym wieku, szczególnie w okolicach niżej położonych, nie wytrzymuje nawet słabych mrozów w zimie, bowiem pędy roczne wymarzają prawie do połowy. Dlatego też ludność ogarnia pewne zniechęcenie do hodowli morwy, wskutek czego wspomniana akcja słabo postępuje naprzód. —

Jedną z ważnych gałęzi w ogrodnictwie jest również warzywnictwo. — Szczególnie w tym powiecie, ze względu na bliskość rynków zbytu w miejscowych lotniskach i uzdrowiskach, ten dział pracy ma pewne znaczenie. — Dlatego też tam, gdzie były możliwe warunki, oraz gdzie praca była częściowo (jakkolwiek w sposób bardzo nieudolny) zapoczątkowana, starano się nadać robocie pewien kierunek, udzielając wskazówek odnośnie samej hodowli, tudzież doboru gatunków warzyw. —

B. Sadownictwo.

1. SZKÓŁKARSTWO. Ogółem jest obecnie w powiecie 16 szkółek drzew owocowych, w których znajduje się w kulturze około 66.000 sztuk drzew szlachetnych i 27.000 sztuk dziczek. — Z powyższej ilości jest 9 szkółek założonych przy pomocy (dostarczenie dziczek) Tymczasowego Wydziału Powiatowego, 3 szkółki założone w latach ubiegłych przy pomocy Małopolskiego Towarzystwa Rolniczego, oraz

4 szkółki prowadzone wprawdzie na zasadach spółdzielczych, jednak nie podlegające bezpośredniemu kierownictwu pow. instruktora, który udziela tylko ogólnych wskazówek, względnie zleceń.—

Ponadto znajduje się szkołka powiatowa, prowadzona pod bezpośredniem kierownictwem instruktora, w której hodzi się obecnie 34.000 sztuk drzew szlachetnych, 3.000 sztuk krzewów owocowych, 1.800 sztuk róż i bzów, zaoczkowanych ub. roku, oraz produkuje się rocznie około 100.000 sztuk dziczek jabłoni i grusz, siewek morwy białej, dzikiej róży i t. p. z których jabłonie i grusze przeznaczone są na zakładanie nowych szkółek w powiecie, reszta zaś na sprzedaż. —

W roku sprawozdawczym zostało założone 2 szkółki drzew owocowych, w gminach Sienna i Tęgorborze, pierwsza o sile 3.500 sztuk, druga zaś narazie 4.000 sztuk z tem, że w jesieni b. roku będzie rozszerzona do 8.000 sztuk. — W roku sprawozdawczym miała powstać jeszcze szkołka w gminie Mokra wieś — jednak z powodu trudności wydzierżawienia gruntu sprawa została chwilowo przesunięta na dalszy termin. —

W jesieni roku sprawozdawczego została zlikwidowana jedna szkołka w gminie Świdnik. W 4-ech szkółkach t. j. Maszkowice, Gaboń, Zawadka i Podegrodzie wybrano i rozdzielono pomiędzy członków 3.000 sztuk drzewek. — Gdy się wliczy do tego 530 sztuk drzewek ze szkółki zlikwidowanej w Świdniku rozdzielono ogółem drzewek, które zdadne były do wysadzenia w sadach 3.530 sztuk. Szkółki w Świdniku, Zawadce, Podegrodziu zostały założone przy pomocy Małopolskiego Towarzystwa Rolniczego i dlatego też 10 proc. wyhodowanych drzewek przypadło na rzecz Okręgowego Towarzystwa Rolniczego. Ze szkółek w Gaboniu i Maszkowicach pobrano 15 proc. (t. j. 270 sztuk) w drzewkach na rzecz Tymczasowego Wydziału Powiatowego, które zostały sprzedane, wraz z drzewkami w szkółce powiatowej.

Szczegółowo, rozdział ilości drzewek w po-

szczególnych szkółkach przedstawia się następująco: Maszkowice, Gaboń, Podegrodzie po 900, Zawadka 300, Świdnik 530 sztuk. — Wyhodowane drzewka, mimo iż były częściowo przez mrozy uszkodzone w r. 1929, przedstawiają materiał naogół zdrowy i normalnie, a nawet dobrze wyrośnięty. Wszystkie drzewka, które członkowie szkółek pobrali dla siebie zostały przeznaczone do zakładania mniejszych, lub większych sadów w gminie, gdzie była szkoła.

Produkcja i sprzedaż drzewek w szkółce powiatowej przedstawia się następująco:

Na początku roku sprawozdawczego znajdowało się 1—5 letnich drzewek 37.000 sztuk, dziczek wyszkółkowanych, które w ciągu lata zostały zaoczkowane 28.000 sztuk, krzewów owocowych, róż krzaczastych, bzów, które w ciągu lata zostały uszlachetnione 1.800 sztuk, dziczek i sadzonek morwy białej 6.000 sztuk.

W ciągu roku wyprodukowano siewek z nasienia; jabłoni i grusz 81.000 sztuk, i siewek morwy białej 15.000 sztuk.

W roku sprawozdawczym (wiosna i jesień 1930) sprzedano następujące ilości drzewek, krzewów i siewek:

jabłoni wysokopiennych i karłowych	2.549	sztuk
grusz	646	"
śliw	118	"
wiśni	85	"
czereśni	13	"
orzechów włoskich	119	"
razem	3.530	sztuk
dziczek jabłoni i grusz	55.285	"
sadzonek morwy	2.195	"
razem	57.480	sztuk
krzewów owocowych	221	"
róż krzaczastych i piennych	169	"

Ze sprzedanych drzewek, jabłoni i grusz rozprowadzono w powiecie 1.800 sztuk, resztę zaś wysłano poza obręb tut. powiatu. Ponadto przydzielono bezpłatnie dla szkoły powszechnej w Moszczenicy

niższej 2.000 sztuk sadzonek morwy, na założenie szkółki szkolnej. —

W sezonie wiosennym b. roku, wysadzono w szkółce pow. 13.000 sztuk dziczek jabłoni i grusz oraz około 10.000 sztuk siewek morwy białej. Nadmieniam się zarazem, że w szkółce na Rurach, pomiędzy drzewkami starszemi, jest około 5.000 sztuk drzewek jabłoni, grusz, wiśni i czereśni, które z powodu silnego uszkodzenia przez mrozy w zimie 1929 roku skarłowaciały, przez co musiały być obecnie ścięte. Drzewka te, wobec silnego uszkodzenia nie przyjdą już do normalnego stanu rozwoju i dlatego zostaną w r. b. z hodowli całkowicie usunięte. —

2. ZAKŁADANIE SADÓW. Poza produkcją materiału, potrzebnego do uzupełnienia i zakładania nowych sadów w powiecie, w roku sprawozdawczym, podobnie jak po inne lata, instruktor udzielał interesowanym wszelkich wskazówek odnośnie ratowania drzew przez mrozy uszkodzonych, przeszczepiania drzew starszych dziko rosnących, których przeszczepiono w poszczególnych gminach w powiecie około 2500, zakładania sadów nowych i uzupełniania sadów pozostałych. Zrazów do szczepienia drzew dostarczano ze szkółki powiatowej, przeważnie bezpłatnie.

Najwięcej sadów powstało, jak już wyżej nadmieniono, w tych gminach, w których znajdują się szkółki drzew owocowych, szczególnie tam gdzie drzewka były do rozdziału już uformowane. Ogółem rozprowadzono drzewek owocowych w powiecie, w roku sprawozdawczym, tak ze szkółek spółdzielczych, jak ze szkółki powiatowej 5.330 sztuk. Z powyższych drzewek założono większych sadów ($1\frac{1}{2}$ i $1\frac{1}{2}$ morgowych) 35: jeden na 8 morgach (w Tęgoborzu), sadów małych amatorskich, głównie po miastach około 65, ponadto wiele istniejących sadów uzupełniono.

3. WALKA ZE SZKODNIKAMI. Na początku roku sprawozdawczego, oraz w ciągu lata,

przeprowadzono walkę ze szkodnikami drzew owocowych w gminach: Maszkowice, Czerniec, Zabrzeż, Brzezna-Litacz, Wolica ad Olszana i Rdziostów. — Walkę tę prowadzono przeciw najgroźniejszemu szkodnikom drzew owocowych, jak tarczówka śliwowa, grzybek czarna spadź, kwiecień jabłkowiec, fusicladium dentricum i t. p.

Jako środków do zwalczania tychże użyto Arso-bordyny, Arbosalus, Carbolineum, szarego mydła, nikotyny, emulsji naftowej i t. p. Ogółem spryskano około 700 sztuk drzew owocowych. — Wyniki tej walki, zwłaszcza jeśli chodzi o ratowanie drzew śliwowych, są negatywne, bowiem chcąc przeprowadzić walkę z dobrym rezultatem, trzeba by akcją objąć cały teren działalności, względnie nawet całe Podhale, wraz ze Śląskiem, gdzie zaraza ta również występuje.

C. Jedwabnictwo.

W dziedzinie jedwabnictwa przeprowadzono w powiecie, w roku sprawozdawczym, pierwszą próbę hodowli gąsienic jedwabnika. — Mianowicie próby te przeprowadzili: 1) Szkoła Rolnicza Żeńska w Podegrodziu, 2) Kuziel Stanisław w Maszkowicach i 3) Gronuś, kierownik szkoły w Łącku. — Próbną hodowlą, zwłaszcza w Maszkowicach i Łącku nie bardzo się udała, ponieważ gąsienice dostały w 4-tym okresie swej przemiany żółtaczkę i w 60 proc. wyginęły. — Rezultat w Podegrodziu był dobry. Ogółem w tych trzech miejscowościach wyprodukowano 10 kg. oprzędów. — Przy szkołkach spółdzielczych w Łącku i Janczowej, hoduje się prócz drzewek owocowych, również drzewka morwowe, w ilości około 1.600 sztuk. Ponadto w Maszkowicach, Kuziel Stanisław, kierownik tamt. szkoły, posiada własną szkołkę drzew morwowych, w której znajduje się w hodowli drzewek 4-letnich 1.200 sztuk i około 10.000 sztuk siewek rocznych.

D. Warzywnictwo.

Jak już w ogólnych zarysach na wstępie sprawozdania przedstawiono, warzywnictwo w tutejszym powiecie, w roku sprawozdawczym, rozwinęło się bardzo poważnie. W tym bowiem okresie założono 10 ogrodów warzywnych (w tem 6 ogrodów prowadzą sami rolnicy) prowadzonych już na szerszą skalę, w sposób fachowy. Ogrody te założono: 1) w Wielogłowach, 2) Dąbrowie, 3) Siennej, 4) Jelnej, 5) Łącku, 6) Czerńcu i 7) w Nawojówce —

Poza wymienionymi ogrodami, w wielu wypadkach zajmują się rolnicy, zwłaszcza w gminach podmiejskich, hodowlą warzyw pospolitszych. Wyprodukowany towar wyzbywa się częściowo w Nowym Sączu, częściowo zaś w miejscach letniskowych i uzdrowiskach. —

Powiatowy instruktor sadownictwa, poza czynnościami w szkółce i pracą biurową, wyjeżdżał na teren powiatu, gdzie na miejscu w poszczególnych gminach udzielał interesowanym potrzebnych wskazań, kierował osobiście pracami w szkółkach spółdzielczych, udzielał lekcji szczepienia drzew i t. p. Ilość dni wyjazdów do gmin wynosiła w roku sprawozdawczym 83.

III. Dział leśny.

1. Szkółka wiklinowa.

Z plantacji wikliny, w roku 1928 zużyto do założenia 1 ha nowej plantacji 166.000 sztuk zrazów wikliny amerykańskiej, którą zimową porą przerobiono na kursach koszykarskich.

2. Szkółki drzew alejowych.

Założono dwie nowe szkółki drzew alejowych, a mianowicie w Tegoborzu na przestrzeni 47 ar, i posadzono tam 1.350 sztuk jawora i 11.160 sztuk jesioklonu, razem 12.510 sztuk, w Zawadzie na przestrzeni 41 ar. posadzono 7.500 sztuk jednolatki olszy czarnej — 950 jesionu — 11.450 sztuk jednolatki lipy wielko jak i małowistnej, — 270 sztuk akacji i 3.740 sztuk 2-letnich brzości i limaków, czyli razem 23.913 sztuk. —

Uzupełniono szkółkę drzew alejowych na Helonie do 45.180 sztuk drzewek alejowych starszych, której remanent przedstawia się następująco:

$\frac{1}{4}$ ha wikliny konopianki królewskiej 3-letniej

„ „ „ szpagatówki 3-letniej

„ „ „ konopianki zwykłej 3-letniej

„ „ „ amerykanki 3-letniej

1 ha amerykanki 1-roczej.

Lipy 2-latki 3.064 sztuk — jesionu 2-latka 11.938 sztuk, jesionokłona 4-latka 570 sztuk, jawora 3-latka 5.855 sztuk, igliczni 4-latki 550 sztuk, jesionu amerykańskiego 4-latka 2.780 sztuk, jesionu zwykłego 4-latka 330 sztuk, lipy 4-latki 847 sztuk, brzości 3-latka 2.970

sztuk, limaka 3-lątka 2.139 sztuk, olszy czarnej 3-lątka 12.000 sztuk, klona 4-lątka 1.430 sztuk, jawora 4-lątka 520 sztuk. —

40 proc. tych drzewek może być z wiosną 1932 użyte do obsadzania dróg. —

Ze szkółki siewnej przy ul. Nawojowskiej wydano na zalesienia ochronne 180.000 sztuk sadzonek tak dwu jak i jednoletnich. Do 1.IV. 1930, stan tejże szkółki przedstawiał się w sumie pół miliona sadzonek różnych gatunków. —

W roku 1928 Tymczasowy Wydział Powiatowy posiadał 1 szkółkę siewną o powierzchni 50 arów, obecnie szkółka ta zajmuje przestrzeń 5 i pół hektara wartości: 1) szkółka siewna 53.000 zł. 2) szkółka na Helenie 3 ha 50.507 zł. 3) szkółka w Tęgoborzu 1 $\frac{1}{2}$ ha 48.000 zł. 4) w zawadzie $\frac{1}{2}$ ha 5.530 zł. — czyli razem 157.037 zł.

3. Zalesienia ochronne.

Przeprowadzono zalesienia ochronne w 4 gminach, a mianowicie: a) w Kurowie na przestrzeni 1 ha, b) w Piwnicznej nowe zalesienia na przestrzeni 3 ha, — poprawki na 2 ha, c) w Muszynie na przestrzeni 7 ha, d) w Starym Sączu zalesiono 1 ha i zrobiono poprawki na 4 ha. Wydano ze szkółki siewnej siewek za gotówkę na zalesienia ochronne na sumę 3.300 złotych. —

Od roku 1928 dokonano nowych zalesień 22 ha 75 ar. zrobiono poprawek na 16 ha 25 arach. —

4. Kursy koszykarskie.

Od dnia 10 grudnia rozpoczęto na zamku w Nowym Sączu kursa koszykarskie — gdzie wyszkolono 23 uczniów, przerabiając 5 ton zielonej wikliny. Z powodu spóźnionej wiosny, kurs z białej wikliny nie odbył się. Wiklinę zaczęto korować do ewentualnego dopełniającego kursu w zimie. Koszt urządzenia wspomnianego kursu wynosi 1.322 zł., którą to kwotę pokrył Tymczasowy Wydział Powiatowy.

5. Plany i programy gospodarstwa leśnego.

50 proc. lasów gminnych posiada już plany i programy gospodarstwa leśnego, a mianowicie gminy:

Andrzejówka, Barcice, Dąbrówka, Homrzenska, Kokuszka, Kotów, Krynica, Łabowa, Łomnica, Łosie, Milik, Mostki, Mochnaczka niżna, Mochnaczka wyżna, Muszynka, Muszyna, Nowa wieś, Nowy Sącz, Piwniczna, Powroźnik, Przysietnica, Rytro, Słotwiny, Szczawnik, Stary Sącz, Tylicz, Uhryn, Wojkowa, Wola krogulecka, Wola kosnowa, Wola piskulina, Wierchomla wielka, Zarzecze, Złockie, Żegiestów, Zagorzyn, razem 36 gmin, gdy w roku 1928 posiadały tylko 4 gminy plany.

W roku sprawozdawczym pow. insp. lasów gminnych wyjeżdżał na teren powiatu, na inspekcję lasów, do wyznaczenia i odbiórki drzewa, oraz do zalesień. Ilość dni wyjazdów wynosiła 112, zaś resztę czasu zajęły czynności w szkółkach, tudzież robota biurowa.

IV. Działalność Naczelnictwa Okręgu V-go Związku Straży Pożarnych.

Rok 1930-31 jest siódmym rokiem działalności Naczelnictwa Okręgu na terenie powiatu nowosądeckiego. Przez całe sześć lat praca na terenie Okręgu posuwała się bardzo powoli, wskutek braku środków materialnych, potrzebnych do prowadzenia pracy w Okręgu. Dopiero ostatni rok, 1930-31 przyniósł Oddziałom straży pożarnych na terenie powiatu pokaźny dorobek, a to dzięki wydatnej subwencji, udzielonej na prace fachowe przez Tymczasowy Wydział Powiatowy.

1. Działalność Okręgu.

Naczelnictwo Okręgu w ciągu ubiegłego okresu sprawozdawczego, pracę swą prowadziło w pierwszym rzędzie w kierunku ogólnego podniesienia stanu zaniedbanych Oddziałów straży pożarnych, a to w tym celu, aby Oddziały na terenie powiatu mogły natychmiast udzielić pomocy na wypadek pożaru, lub katastrofy żywiołowej, chociażby pomoc ta nie posiadała cech doskonałości fachowej, o której nie można zresztą jeszcze mówić, wobec ogromu braków materialnych, wykszolenia i urządzeń technicznych. Niemniej, mimo tych braków i trudnych warunków, dzięki wyczerpanej pracy Naczelnictwa Okręgu, oraz prowadzonej niejednokrotnie z wielkim poświęceniem przez Zarządy Oddziałów Oddziały straży pożarnych, w liczbie 26., pełnią naogół służbę sprawnie, a w niektórych wypadkach z brawurą i doskonałością fachową. W tym

celu przeprowadzono szereg prac organizacyjnych i instrukcyjnych, oraz terenowych w Oddziałach, a ponadto działalność Okręgu obejmowała:

a) walkę z pożarami przez: prace wyszkoleniowe pożarnicze w poszczególnych Oddziałach, prace organizacyjne pożarnicze w Oddziałach, i prace gospodarcze w poszczególnych Oddziałach,

b) walkę z powodzią przez: przygotowanie przeciwpowodziowe Oddziałów straży pożarnych, a ponadto przygotowywano Oddziały straży pożarnych do obrony przeciwgazowej i prac przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego, oraz akcję wychowania obywatelskiego. W tym okresie czasu przeprowadzono: 3 ośmiodniowe kursa pożarnicze, 10 przeszkoleń poszczególnych Oddziałów straży pożarnych, 5 odpraw Komendantów Oddziałów i urządzono jedne propagandowe popisy ćwiczebne.

2. Organizacja Rejonów.

Już w pierwszych dniach rozwoju Okręgu wyłoniło się zagadnienie ułatwienia pracy w Okręgu. Sprawa ta jednak dość trudno posuwała się naprzód, dopiero z chwilą przystąpienia do zorganizowania planowej sieci straży pożarnych, okazało się koniecznem utworzenie Naczelnictw Rejonowych, to jest takich komórek organizacyjnych, w skład których wchodziłoby kilka gmin, które pod dowództwem jednego Naczelnika miałyby stanowić zorganizowaną obronę przeciwpożarową oraz czynnik większego zespolenia straży pożarnych. Na tej zasadzie rozpoczęto organizację rejonów, których do roku 1929 było 4, gdy w dniu dzisiejszym mamy ich 10.

3. Działalność Rejonów.

Działalność Rejonów w ciągu okresu sprawozdawczego dotyczyła przedewszystkiem pilnowania, wykonywania wniosków i zarządzeń, wydawanych Oddziałom przez Naczelnictwo Okręgu, na zasadzie

lustracji i kontroli Oddziałów. Obecnie przystąpiono do szkolenia Naczelników Rejonowych i przygotowania ich do kierowania akcją podczas większych pożarów w powiecie.

4. Plan sieci straży pożarnych.

Do roku 1929 Oddziały nie były zorganizowane w planową sieć przeciwpożarową. Szybki rozwój Oddziałów, oraz teren powiatu, zmusił nas do opracowania planowej sieci obrony przeciwpożarowej powiatu, którego celem jest zapewnienie wszystkim gminom zorganizowanej pomocy na wypadek pożaru lub katastrofy żywiołowej, przez przygotowanie do tej akcji Oddziałów straży pożarnych. Podstawą planu sieci straży pożarnej jest rejon obejmujący kilka gmin.

5. Organizacja Oddziałów.

Bezpośrednio po objęciu agend przez Naczelnictwo Okręgu, organizacja Oddziałów przedstawiała się fatalnie. W pracy inspekcyjnej spotkaliśmy Oddziały, które w swoim składzie liczyły więcej komendantów, niżli strażaków. Podziału żadnego nie było. Wypadki masowe, które dla fachowca stanowiły dowody, że organizacja nie istnieje, bo celowości jej nie można było się doszukać. Stan ten w ciągu okresu sprawozdawczego uległ radykalnej zmianie na lepsze, a to dzięki dokonaniu całego szeregu prac w Oddziałach; np. w dniu 31 marca 1930 roku stan organizacyjny Oddziałów wynosił zaledwie 13 oddziałów w powiecie, oraz do Nowego Sącza należał wówczas powiat Limanowa z 8-ma Oddziałami i powiat Grybów z 6-ma Oddziałami straży pożarnych. We wszystkich 3-ch powiatach w Oddz. znajdowało się zaledwie 405 czynnych członków straży, wyposażonych w zły sprzęt i połowa członków nie posiadała uzbrojenia, które tak podczas pożaru jest każdemu czynnemu członkowi potrzebne. Z początkiem roku 1930 wydzielono powiat Grybów, a następnie wydzielono Limanową. Z tą chwilą przystąpiono do tworzenia i ożywienia

Oddziałów straży pożarnych powiatu nowosądeckiego. Obecnie, a więc na dzień 31 marca 1931 roku, stan Oddziałów przedstawia się następująco:

Oddziałów czynnych wyposażonych w najpotrzebniejszy sprzęt pożarniczy posiadamy	26
Członków czynnych wyszkolonych i umundurowanych	702
i członków popierających	1.690
	razem 2.392

Stan bojowy Oddziałów przedstawia:

Wyszkolonych oficerów 32, wyszkolonych podoficerów 96 i strażaków 394.

6. Wyszkołenie Oddziałów.

Wyszkołenie Oddziałów stanowiło najważniejszą troskę Okręgu. Jest to usprawiedliwione tym stanem, jaki znajdował się w latach poprzednich. W zestawieniu powyższych cyfr ze stanem bojowym wynika jasno, jaki ogrom pracy leży jeszcze przed nami, aby wszystkie Oddziały należycie wyszkolić i przygotować do walki z grozą pożarów. Aby doprowadzić znajdujące się Oddziały do jakiego takiego porządku musieliśmy usuwać z szeregów straży pożarnych takich ludzi, którzy nie złączeni żadnym trudem, czy wysiłkiem własnym, nie wchodzili w żadne zetknięcie fachowe pożarnicze. Obok tych wypadków są i takie, że w poszczególnych Oddziałach służą członkowie czynni po 30, a nawet i więcej lat, nie posiadając żadnego przygotowania fachowego. Oczywiście, że w takich warunkach pracy stan Oddziałów nie mógł być lepszy.

7. Sprzęt i ekwipunek Oddziałów.

Jeżeli chodzi o sprzęt i ekwipunek straży pożarnych, to znajdował się do roku 1929 w najpielowotniejszym stanie. Wychodząc z zasady podziału Oddziałów według zadań jakie one mają do spełnienia, jak również, że podział ten dokonany być może

przedewszystkiem z uwagi na stan budowlany danej miejscowości, musimy dojść do wniosku, że sprzęt i ekwipunek pożarniczy danego Oddziału musi być dostosowany do potrzeb miejscowości. Obok zagadnienia, jakim powinien być sprzęt i ekwipunek, istnieje jeszcze drugie, a mianowicie: ile sprzętu i ekwipunku winien Oddział posiadać. W obecnej chwili sprzęt i ekwipunek w Oddziałach nie został jeszcze należycie podzielony, lecz już akcja ta znajduje się w toku.

Stan głównego sprzętu ilościowo przedstawia się następująco:

Wozów pogotowia konnego	25
Wozów pogotowia automobilowego	4
Wozów rekwizytowych konnych	2
Drabin zwykłych	26
Drabin Szczerbowskiego	14
Sikawek motorowych	4
Sikawek ręcznych	25
Węży ssawnych	203 mtr.
Węży tłocznych	3463 „

poza tem strażę posiadają bosaki, tłumnice, pochodnie, trójniki itp. drobny sprzęt i ekwipunek bojowy. Z powyższego widać, że o ile sprzętu gaśniczego ilościowo jest stosunkowo dużo, to natomiast stan wozów rekwizytowych i sprzętu ratowniczego jest mały. Pod względem jakościowym sprzęt jest przestarzały, mało wydajny, ale już znajdujemy się w stadium motoryzacji i zmodernizowania środków ratunkowych. Z uwagi jednak na stan gospodarczy kraju, prace te posuwają się bardzo wolno naprzód.

8. Stan gospodarczy Oddziałów.

Głównymi źródłami przychodów w Oddziałach są następujące pozycje, które w r. 1930/31 wynosiły:

Składki od członków wspierających	zł. 1,169—
Dotacje gmin wiejskich i miejskich	„ 2,650.70
Subwencja P. Z. U. W.	„ 11,294.—
Własne imprezy	„ 4,398.70
Różne wpływy	„ 550.—

razem zł. 20,062.40

Główne grupy rozchodów Oddziałów stanowiły:

Wydatki korporacyjne	zł. 1,480'90
Wydatki wyszkoleniowe	" 780'—
Wyekwipowanie Oddziałów	" 2,976'—
Kupno sprzętu . . .	" 6,287'95
Pomieszczenia . . .	" 809'32
Inne wydatki . . .	" 2,750'48
	<u>razem zł. 16'084.65</u>

Przytem nadmienić wypada, że do roku 1930 Tymczasowy Wydział Powiatowy na prace pożarnicze w powiecie, a więc na utrzymanie powiatowego instruktora wydawał kwotę 1.000 zł., zaś począwszy od roku 1930 subwencja na prowadzenie prac pożarniczych w powiecie znacznie się zwiększyła, mianowicie wynosiła kwotę 5.000 złotych. Dzięki wydatnej pomocy materialnej Wydziału Powiatowego, na utrzymanie stałego instruktora pożarnictwa w powiecie, ożywiono działalność Oddziałów, oraz doprowadzono Oddziały straży pożarnych do należytego wyszkolenia, przez organizowanie kursów pożarniczych, przeszkoleń, lustracji, kontroli i tp, a także powiększony został majątek gmin i straży, o sprzęt pożarniczy, wynoszący dzisiaj około 100.000 złotych. Także dzięki intensywnej pracy Okręgu, odpowiednio zasilał Oddziały straży pożarnych Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych, przez udzielanie na wniosek Okręgu Oddziałom subwencji, w postaci sprzętu i gotówki, na naprawę uszkodzeń już istniejących.

9. Zabezpieczenie przeciwpożarowe.

W ciągu roku sprawozdawczego na terenie powiatu wynikło 62 pożarów, przyczem spłonęło 79 budynków łącznej wartości 497.600 złotych. Cyframi temi nie są objęte spalone ruchomości, inwentarz i płody rolne. Główne przyczyny pożarów stanowią: wadliwa budowa kominów, nieostrożność, powód niewiadomy. Wszystkie powyższe przyczyny pożarów stwierdzają poważne zaniedbanie policji ogniowej na terenie powiatu.

Naczelnictwo Okręgu w ostatnich czasach podjęło również i pracę nad akcją zabezpieczenia przeciwpożarowego, którą prowadzić będziemy trzema drogami:

a) środkami przymusowymi, b) akcją uświadamiania, c) drogą propagandy.

Policja ogniowa na całym terenie Małopolski należy do obowiązków gmin i posiada wystarczające podstawy prawne do zabezpieczenia miast, miasteczek i wsi przed pożarami. Nie jest atoli ten dział pracy wykonywany, z braku przygotowanych referentów przeciwpożarowych gmin. Jest to naszym zdaniem główny powód nadmiernej palności, którą obserwujemy na naszym terenie. Na rok bieżący i następne są przewidziane prace nad należytem zorganizowaniem policji ogniowej w gminach powiatu.

10. Zabezpieczenie przeciwpożarowe uzdrowisk.

Szczególną uwagę zwróciło Naczelnictwo Okręgu na zabezpieczenie przeciwpożarowe uzdrowisk i zdrojowisk. Całkowicie już została ujęta kwestja policji ogniowej w Krynicy, którą z ramienia gminy wykonuje Komendant straży pożarnej. Inne uzdrowiska czekają jeszcze swojej kolei organizacyjnej.

11. Inne czynności.

Obok ściśle pożarniczych zagadnień, które znalazły się w płaszczyźnie decyzji i rozważań, istnieją jeszcze inne, które nabrały charakteru zagadnień państwowych.

Obrona przeciwlotnicza i przeciwigazowa nabrała charakteru powszechnej obrony narodowej, równocześnie została wysunięta sprawa użytkowania dla wspomnianego celu istniejącej i wypróbowanej organizacji straży pożarnej. Nowy ten obowiązek podjęliśmy i praca została włączona do ścisłego zakresu działalności Okręgu.

Celem przygotowania personelu instruktorskiego w Oddziałach straży pożarnych, w okresie sprawozdawczym został zorganizowany w Nowym Sączu 1, 8-mio dniowy kurs gazowy, który ukończyło 10 członków straży pożarnych w powiecie.

12. Przysposobienie wojskowe i Wychowanie fizyczne.

Drugim działem pracy, noszącym cechy powszechnej obrony narodowej, jest podjęta praca w Oddziałach przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego. Do obecnego czasu, z pomocy w tej pracy korzystaliśmy z instruktorów wojskowych. Obecnie posiadamy już 2-ch wyszkolonych instruktorów własnych.

Ostatnim działem pracy jest organizacja wychowania obywatelskiego. Sprawa ta została przez nas poruszona w ostatnich czasach. Doraźnie praca ta jest prowadzona, lecz tylko przez jednostki doceniające znaczenie wychowania obywatelskiego. Myślą przewodnią naszą jest ująć te rozprószone wysiłki jednostek, któreby spowodowały podniesienie uświadczenia obywatelskiego w Oddziałach, pogłębiły znaczenie służby bezinteresownej publicznej, zmieniły wygląd wszelkich wystąpień strażactwa, a przez to dążyły do celu służenia Państwu w sposób racjonalny.

13. Czynności w biurze.

Dla przestudjowania powyższych zagadnień i wydania decyzji, odbyło się w ciągu okresu sprawozdawczego 13 posiedzeń. Poza tem opracowano i wydano szereg okólników do Oddziałów straży, zaś biuro załatwiło 1856 spraw pisemnych.



Spis rzeczy.

	Str.
Słowo wstępne	3
I. Dział rolniczy:	
1. Ogólna charakterystyka	4
2. Rozdział oświatowy	8
A. Oświata rolnicza pozaszkolna	8
B. Szkoła Rolnicza Żeńska w Podegrodziu	12
3. Rozdział ściśle rolniczy	15
4. Rozdział hodowlany	18
A. Konie	18
B. Bydło	19
C. Trzoda	23
D. Owce	25
E. Drób	27
5. Rozdział weterynaryjny	28
II. Dział sadowniczy:	
A. Uwagi wstępne	30
B. Sadownictwo	32
1. Szkółkarstwo	32
2. Zakładanie sadów	35
3. Walka ze szkodnikami	35
C. Jedwabnictwo	36
D. Warzywnictwo	37
III. Dział leśny:	
1. Szkołka wiklinowa	38
2. Szkołki drzew alejowych	38
3. Zalesienie ochronne	38
4. Kursy koszykarskie	39
5. Plany i programy gospodarstwa leśnego	40
IV. Działalność Naczelnictwa Okr. V. Zw. Straży Pożarnych.	
1. Działalność Okręgu	41
2. Organizacja rejonów	42
3. Działalność rejonów	42
4. Plan sieci Straży Pożarnych	43
5. Organizacja oddziałów	43
6. Wyszukolenie oddziałów	44
7. Sprzęt i ekwipunek oddziałów	44
8. Stan gospodarczy oddziałów	45
9. Zabezpieczenie przeciwpożarowe	46
10. Zabezpieczenie przeciwpożarowe uzdrowisk	47
11. Inne czynności	47
12. Przysposobienie wojskowe i wychowanie fizyczne	48
13. Czynności w biurze	48